



**Komisja Krajowa**

80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24  
tel. 58/ 308-4480, fax /58 308-4219  
sekrez@solidarnosc.org.pl

L.dz. PBE/69352/846/2017

Gdańsk, dnia 7 czerwca 2017 roku

**Pani Monika Szostak**  
**Dyrektor Departamentu Współpracy**  
**Międzynarodowej**  
**MRPiPS**

**Opinia do dokumentu dotyczącego społecznego wymiaru Europy -  
COM(2017)206 final**

Komisja Europejska przedłożyła dokument, w którym dokonuje oceny wymiaru społecznego Europy oraz wskazuje na konieczność uwzględnienia kwestii socjalnych w debacie na temat przyszłości Europy. Pozytywnie należy ocenić tę inicjatywę w powiązaniu z utworzeniem Europejskiego Filaru Praw Socjalnych.

Na pozytywną ocenę zasługuje dostrzeżenie konieczności wyciągnięcia wniosków z kryzysu gospodarczego. Związki zawodowe od początku kryzysu domagały się takiej oceny. Jest uzasadnionym aby budowanie przyszłych rozwiązań poprzedzała analiza jego konsekwencji dla wymiaru społecznego w równym stopniu jak dla wzmocnienia polityk gospodarczych i konkurencyjności. Kryzys gospodarczy wymusił na krajach członkowskich wprowadzenie samodzielnie działań antykryzysowych, jednak także niezbędne okazały się skoordynowane działania ukierunkowane na przezwyciężenie kryzysu na poziomie unijnym, w tym zarządzana gospodarczego.

Podsumowanie w obszarze społecznym jest oczekiwane, tym bardziej, że w dokumencie znajduje się stwierdzenie – „*Jednak w ostatnich latach tempo wyrównywania poziomu życia znacznie spowolniło, a nawet zatrzymało się, ponieważ państwa plasujące się w czołówce rozwijają się szybciej*”. Nie ulega wątpliwości, że w Europie istnieją poważne różnice między krajami i regionami, a kryzys gospodarczy i społeczny jeszcze je pogłębił.

NSZZ „Solidarność” dostrzega ogólny charakter dokumentu. Jednak odstępianie od wskazania materiałów analitycznych, które stały się podstawą wielu wniosków w nim zamieszczonych, jest niedociągnięciem, które powinno zostać uzupełnione na dalszych etapach prowadzonej debaty.

Autorzy charakteryzując swoje opracowanie stwierdzają: *„Opisano w nim rysujące się trendy i wyzwania oraz – co najważniejsze – pokazano, w jaki sposób możemy przekuć nasze dążenia w rzeczywistość, przygotować Europejczyków do radzenia sobie w realiach, jakie będą istnieć w 2025 roku.* Niestety za najsłabszy punkt uznajemy próbę wskazania rozwiązań, które mogłyby zmienić tę rzeczywistość.

Pozytywnie należy ocenić dostrzeżenie roli partnerów w tym dokumencie jak i w Filarze Praw Socjalnych .

W pierwszej części opracowania zwrócono uwagę na istotne różnice w poziomie: życia, zatrudnienia, stopy bezrobocia, ale także dostrzeżono groźbę, że dzisiejsi młodzi dorośli mogą doświadczyć gorszej sytuacji ekonomicznej niż ich rodzice.

Nie możemy jednak zaakceptować stwierdzenia (nie popartego żadnymi danymi), że większość miejsc pracy oferuje dobrą jakość zatrudnienia tzn. wystarczające dochody, bezpieczeństwo rynku pracy i przyjazne środowisko pracy.

Przykład Polski jest zaprzeczeniem tej tezy. Zła jakość zatrudnienia spowodowała konieczność wprowadzenia w ostatnim czasie zmian legislacyjnych, dotyczących godzinowej płacy minimalnej, umów na czas określony, pracy tymczasowej, systemu ubezpieczeń społecznych aby ograniczyć: liczbę umów terminowych, wprowadzić minimalne standardy wynagradzania w wypadku niektórych umów cywilnoprawnych oraz by eliminować zjawisko wypychania pracowników na samozatrudnienie. Na efekty tych zmian musimy jednak jeszcze poczekać.

Komisja dostrzega trwające cały czas skutki kryzysu w Europie w postaci stagnacji lub spadku dochodów wielu Europejczyków, ubóstwa lub wykluczenia społecznego.

Natomiast trudno zgodzić się z twierdzeniem, że do poprawy wskaźnika bezrobocia młodych mogło przyczynić się m.in. większe i zindywidualizowane wsparcie skierowane do młodych ludzi w ramach programu gwarancji dla młodzieży (str. 10). O ile idea gwarancji dla młodzieży jest słuszna i była powodem ważnej debaty dotyczącej młodych ludzi na rynku pracy, o tyle zastosowane podejście miało charakter masowy. Dopiero teraz wprowadzane są korekty, których celem jest zaktywizowanie osób długotrwale bezrobotnych i znajdujących się poza systemem. Dotyczy to zwłaszcza osób nie pracujących, nie uczących się i nie szkolących się (NEET). Udział tych osób w populacji wyniósł w 2016 roku 11,5%, podczas

gdy w 2012 roku było to 13,2% (najwyższy wynik od czasów początku kryzysu gospodarczego). W tym samym czasie udział osób bezrobotnych poniżej 25 roku życia spadł z 23,3% do 18,7% w całej Unii Europejskiej. Jak więc widać tempo spadku obu wskaźników różni się i daje obraz wyzwań stojących przed osobami odpowiedzialnymi za podejmowanie działań w tym obszarze. Zastrzeżenia do programu wyraził także Europejski Trybunał Obrachunkowy. Przedstawione przez niego rekomendacje powinny zostać wykorzystane.

Ponadto, pragniemy zwrócić uwagę na to, że do trudnej sytuacji młodych ludzi i obaw o to, że dzisiejsi młodzi dorośli mogą mieć gorszą sytuację ekonomiczną niż ich rodzice, doprowadziła znaczna liberalizacja stosunków przemysłowych w Europie. Stabilne miejsca pracy, przewidywalna sytuacja socjalna oraz dialog społeczny były gwarantem rozwoju Europy. Wraz z przyzwoleniem na ich zanikanie, sytuacja młodych zaczęła się pogarszać. Objawiło się to rosnącym bezrobociem, spadkiem ilości zakładanych rodzin oraz rosnącymi nierównościami. W kontekście rozważań dotyczących przyszłości pracy, należy zadać pytanie, czy Europa ma jedynie podążać za globalnymi trendami, czy też wyznaczać kierunki polityki globalnej? Wybór pierwszej ścieżki będzie skutkował dalszym niezadowoleniem i frustracją, a co za tym idzie, dalszym pogarszaniem perspektyw.

*Starzenie się społeczeństwa uwydatnia także kwestię sprawiedliwości międzypokoleniowej. Obecnie istnieje realne ryzyko pojawienia się podziału między młodszymi i starszymi pokoleniami pod względem udziału w procesie decyzyjnym, dobrobytu, bezpieczeństwa materialnego oraz dostępu do mieszkalnictwa, jak również pod względem wspólnego ponoszenia obciążeń finansowych i fiskalnych w starzejącym się społeczeństwie (str. 16).*

Starsze pokolenia nie są zainteresowane opiniami młodych osób przez co często podejmują decyzje, które w długim horyzoncie mają negatywne konsekwencje. Sprawiedliwość międzypokoleniową można budować poprzez współpracę i dialog. Ważne jest włączanie młodych osób w proces podejmowania decyzji. W obecnym składzie Komisji Europejskiej nie ma osoby, w wieku poniżej 40 lat. Trudno w takim gronie o zrozumienie dla spraw młodych ludzi.

*W takich krajach obowiązuje często ugruntowane restrykcyjne ustawodawstwo chroniące zatrudnienie, które leży w interesie pracowników, ale jest niekorzystne dla młodych osób poszukujących pracy (str. 22)*

To nie restrykcyjne ustawodawstwo jest główną barierą tworzenia miejsc pracy dla młodych osób. Brakuje mechanizmów wspierających tworzenie miejsc pracy poprzez inwestycje, także publiczne. Jednocześnie utrzymuje się zjawisko niedopasowania

umiejętności do rynku pracy. W tym obszarze konieczne jest budowanie mechanizmów wspierania uczenia się przez całe życie (to pojawia się w dalszej części), a także zapewnienie dobrej jakości staży i praktyk, które nie będą prowadziły do prekaryzacji pracy. Jednocześnie nie zgadzamy się z mieszaniem celów zatrudnieniowych z aktywnością społeczną, tak jak dzieje się to w przypadku Europejskiego Korpusu Solidarności. Należy rozwijać systemy edukacji, które będą sprzyjały wejściu na rynek pracy. Szczególną rolę mogą w tym zakresie odegrać partnerzy społeczni.

Bez wątplenia Europejczycy żyją znacznie dłużej, natomiast komfort ich życia w zdrowiu jest bardzo zróżnicowany ze względu na ograniczenia w dostępności do opieki zdrowotnej, różne obciążenia pracą a także inne elementy, takie jak, system kształcenia, mieszkalnictwo i mobilność dostosowana do osób starszych na co autorzy zwracają uwagę. Istotnym elementem diagnozy zaprezentowanej w dokumencie jest zwrócenie uwagi na rozwój usług publicznych skierowanych do osób starszych, ale także na możliwe wykorzystanie potrzeb osób starszych dla tworzenia miejsc pracy.

Pozytywnie oceniamy zwrócenie uwagi na niesprzyjający rodzinie system organizacji pracy i niepewność jej znalezienia w dłuższej perspektywie.

Za zbyt daleko idący uznajemy jednak wniosek dotyczący przekształcania całych sektorów gospodarki w ramach współkonsumpcji i korzystania z platform internetowych. Ponadto istnieją poważne obawy co do skutków, które niosą praktyki korzystania z platform internetowych prowadzące do dalszej segmentacji rynku pracy .

Nie negując wyzwań dla przyszłego życia zawodowego, mając na uwadze zachodzące i przyszłe procesy automatyzacji, nie możemy zgodzić się z wizją przyszłości zaprezentowaną w tabeli na stronie 21. Nie ulega kwestii, że dostosowanie umiejętności do zmian technologicznych i do podnoszenia umiejętności jest istotnym wyzwaniem. Natomiast tym zjawiskom nie powinno towarzyszyć zerwanie ze standardami pracy, ochroną stosunku pracy, na rzecz elastycznych umów i nowych form zatrudnienia. Tym bardziej, że sami autorzy we wcześniejszej części wskazują na mankamenty elastycznych form zatrudnienia, negatywnym wpływie organizacji pracy na godzenie życia rodzinnego z życiem zawodowym, a w dalszej części – na problemy z jakimi borykają się społeczeństwa (stres, depresja itd.).

Jak pokazano na stronie 23 Europejczycy oczekują rozwiązania aktualnych problemów społecznych zarówno na poziomie krajowym jak i europejskim. Pomimo zastrzeżeń do efektów programów realizowanych na poziomie europejskim (patrz wyżej) należałoby z nich wyciągnąć wnioski dla obszarów i działań wymagających wsparcia, o których mowa na stronie 26 (inwestowanie w dzieci, umiejętności i uczenie się przez całe

życie, ułatwianie przekwalifikowania się w ciągu kariery zawodowej, działania na rzecz dłuższego i zdrowszego życia, lepsze warunki pracy, itd.). Jednak stwierdzenie, że przejście z modelu „jednego miejsca pracy na całe życie” do koncepcji „zatrudnienia przez całe życie” wymaga doświadczenia pracy na własny rachunek, narzuca wzorzec, który nie może zostać przez nas zaakceptowany.

Dokonując oceny przyszłych możliwych scenariuszy podkreślamy, że dotychczasowa praktyka budowania standardów ważnych parametrów nie sprawdziła się (Strategia Lizbońska, Strategia 2020). Jednocześnie podkreślamy, że Europejski Model Społeczny jest jednym z filarów Unii Europejskiej i wartością samą w sobie. Właśnie wspólna polityka zabezpieczająca indywidualne i zbiorowe prawa obywateli stanowi o wyjątkowości Unii Europejskiej. Zdaniem NZZZ „Solidarność” wdrożenie koncepcji ograniczenia wymiaru społecznego Europy do swobodnego przepływu, znaczyłoby początek odejścia od jej modelu społecznego, co za tym idzie zachwiałoby jej fundamentalnymi zasadami. Podważanie istoty wymiaru społecznego Unii Europejskiej nie może być zatem odpowiedzią na zdiagnozowane w dokumencie problemy.

Z poważaniem  
Członek Prezydium Komisji Krajowej  
NSZZ „Solidarność”



Henryk Nakonieczny